

SPRAWOZDANIA

PIERWSZA EUROPEJSKA SESJA MIKOLOGICZNA W BRUKSELI

Na zjeździe Francuskiego Towarzystwa Mikologicznego, który odbył się w 1953 roku w Bazylei i w Lucernie, jednomyślnie postanowiono zorganizować sesję europejskich mikologów, specjalistów w zakresie grzybów wyższych; dałoby to możliwość mikologom osobistego poznania się, co z kolei ułatwiłoby nawiązanie bliskich kontaktów oraz wymianę poglądów na tematy związane z tą grupą grzybów.

Na zaproszenie mikologów belgijskich postanowiono obrać Belgię jako miejsce pierwszej Europejskiej Sesji Mikologicznej.

Pierwsza Europejska Sesja Mikologiczna zorganizowana przez mikologów belgijskich pod przewodnictwem dr. P. Heinemanna odbyła się w Brukseli w dniach od 14 do 27 września 1956 r.

Na starannie obmyślony program Sesji złożyły się posiedzenia referatowe, zwiedzanie wystaw grzybów i materiałów dokumentacyjnych dotyczących Konga Belgijskiego oraz liczne wycieczki mikologiczne.

Jedno z posiedzeń referatowych zostało poświęcone specjalnie grzybom mikroskopowym i zagadnieniom fitopatologii, pozostałe zaś zagadnieniom systematyki, morfologii, ekologii i nomenklatury grzybów wyższych. Referaty wygłosili przedstawiciele następujących krajów: Anglii, Belgii, Francji, Izraela, Niemiec (NRD i NRF), Polski (doc. dr A. Skirgiełło) i Włoch.

Posiedzenia cieszyły się na ogół dużą frekwencją, dyskusja przeniesiona została przez zainteresowanych na godziny poza referatowe, na czas wycieczek oraz zwiedzania wystaw i doprowadziła do licznych osobistych kontaktów.

Wystawa grzybów zorganizowana przez Koła Mikologów Brukselskich oraz Przyrodników Belgijskich urządzona była w szklarni Jardin Botanique de l'Etat w Brukseli; zorientowała ona uczestników Sesji w mikoflorze grzybów wyższych Belgii. Szczególne zainteresowanie budziły eksponaty z rodzajów „trudnych”, np. *Cortinarius*, *Russula*, *Lactarius* itp. Powyższa wystawa dostępna dla szerokiej publiczności miała duże znaczenie popularyzacyjne, gdyż obejmowała nie tylko grupę grzybów wyższych, lecz także obrazowała znaczenie innych grup grzybów, ważnych dla człowieka z punktu gospodarczego i zdrowotnego. Liczne wykresy, plansze, tablice oraz wydawnictwa mikologiczne naukowe i popularne uzupełniały całość.

Druga wystawa, poświęcona grzybom Konga Belgijskiego, obejmowała materiały dokumentacyjne w postaci oryginalnych okazów zielnikowych, szkiców, barwnych rysunków (przeważnie w wykonaniu p. M. Goossens-Fontana), notatek, tekstów diagnoz oraz odpowiednich wydawnictw naukowych.

Wycieczki mikologiczne autokarami umożliwiły uczestnikom Sesji zaznajomienie się z florą mikologiczną całej Belgii, gdyż trasa obejmowała nie tylko lasy w okolicy Brukseli i w Ardennach, lecz również inne zbiorowiska roślinne, jak torfowiska, wrzosowiska i wydmy nadmorskie. Liczne okazy grzybów zebrane podczas wycieczek wystawiano w specjalnym pomieszczeniu hotelowym.

Wycieczki terenowe były tak pomyślane, aby uczestnicy mieli jednocześnie możliwość obejrzenia najpiękniejszych zakątków kraju. Zwiedzono więc Antwerpię, Brugges oraz słynne grotty w Han. W Brukseli i w Antwerpii uczestnicy Sesji byli podejmowani w ratuszach lampką wina.

Komisja, wyłoniona podczas Sesji z przedstawicieli różnych delegacji, ustaliła czas i miejsce sesji następnej. Z trzech zaproszeń (Anglii, Czechosłowacji i Włoch) wybrano czechosłowackie. Termin ustalono na 1959 ewentualnie na 1960 rok. Sesja została zakończona uroczystym bankietem.

W Sesji wzięło udział około 250 osób z 15 krajów. Kraje Demokracji Ludowej były reprezento-

wane nadzwyczaj skromnie, bo tylko przez trzy osoby (z Czechosłowacji — prof. dr A. Pilát z Polski — prof. dr J. Kochman i doc. dr A. Skirgiełło).

Organizacja zjazdu odznaczała się sprawnością i dbałością o gości. Każdy z uczestników otrzymał natychmiast po przyjeździe skierowanie do hotelu, przewodniki oraz znaczki kongresowe (z własnym nazwiskiem i nazwą kraju), które wszyscy uczestnicy nosili podczas trwania Sesji. Zebrania w Brukseli odbywały się na uniwersytecie oraz w Palais des Academies, w Antwerpii — w audytorium zakładów przemysłowych General Motors Continental. Każda z grup wycieczkowych miała swego opiekuna, a ponadto przy zwiedzaniu miast zaangażowani byli specjaliści przewodnicy podający objaśnienia w trzech językach kongresowych.

Zainteresowanie, jakim cieszyła się Pierwsza Sesja Mikologiczna pozwala sądzić, że zapoczątkowane na niej liczne międzynarodowe kontakty oraz rozmowy i dyskusje przyniosą dużą korzyść dla dalszego rozwoju mikologii.

Alina Skirgiełło

DRUGA KONFERENCJA PALEOBOTANICZNA W KRAKOWIE

W dniach 9 i 10 grudnia 1956 r. odbyła się w Krakowie druga z kolei konferencja paleobotaniczna, zorganizowana przez Instytut Botaniki PAN. Przedmiotem jej były zagadnienia dotyczące roślinności młodszego trzeciorzędu w Polsce, czyli neogenu.

Otwarcia konferencji dokonał prof. dr Władysław Szafer, który scharakteryzował obecny stan badań paleobotanicznych w Polsce, zwracając uwagę na duże zaniedbania w dziedzinie badań nad kopalną roślinnością starszych okresów geologicznych, zwłaszcza karbonu oraz na dotkliwie odczuwaną potrzebę katedr paleobotaniki, paleogeografii i paleoklimatologii na wyższych uczelniach w kraju. Niedostateczna jest ciągle współpraca między placówkami paleobotanicznymi, geologicznymi i geograficznymi. Postulat pogłębienia badań nad karbonem w Polsce poparł później w dyskusji prof. dr Walery Goetel.

Przedpołudnie pierwszego dnia obrad konferencji wypełniły głównie referaty poświęcone kopalnej florz Turowa koło Bogatyni nad Nysą Łużycką. Wprowadzeniem do nich był referat prof. Hanny Czeczottowej pt. „Zagadnienie granicy oligocenu i miocenu w pd.-zach. Polsce i pn.-wsch. Czechach”. Wyróżniła ona cztery typy flor kopalnych na omawianym obszarze w okresie od środkowego oligocenu do środkowego miocenu.

Typ pierwszy przedstawia środkowo-oligocena flora ze Starego Sedla (Altsattel w literaturze niemieckiej). Charakteryzuje go obecność palm, cynamonów oraz innych laurowatych jak również przypuszczalnych podzwrotnikowych przedstawicieli rodziny bukowatych (*Pasania*, *Castanopsis*). Liście często z wierzchołkiem okapowym. W Polsce do tego typu flory należy zapewne flora z Osieczowa koło Bolesławca.

Typ drugi przedstawia górno-oligocena flora z Seihennersdorf (piętro szat) i dolno-miocena (akwitan) z Kundratic (Jesuitengraben w literaturze niemieckiej). Pierwszą z nich cechuje prawie zupełny brak iglastych oraz drobnolistność; ta druga cecha wskazuje na klimat typu śródziemnomorskiego.

Typ trzeci, dolno-mioceni (burdygał), reprezentuje flora z Hartau koło Żytawy, tego samego składu flora Turowa oraz flora z Brzesztany koło Biliny (Břeštana po czesku, Preschen po niemiecku). Flory te cechuje wielkolistność oraz obecność laurowatych (ale przy ubóstwie w cynamony). W skład tej flory wchodzi też zapewne *Pasania*. Wielkolistność wskazuje na klimat wilgotny.

Typ czwarty, środkowo-mioceni (zapewne helwet), przedstawiają flory Duchcowa (Dux) i Wrszowic (Vršovice koło Louny). Występują w nich licznie rośliny o typie mezofilnym. Są tam iglaste (*Taxodium*, *Sequoia*, *Glyptostrobus*, *Pinus*), graby, olchy, wiązy, klony, wierzby, *Zelkova* i *Parrotia*. Rośliny zimozielone schodzą tu na plan dalszy. Pewna liczba gatunków wspólna jest z florami Turowa i Hartau.

W referacie drugim, poświęconym stratygrafii złoża węgla brunatnego w Turowie, w którego

obrzebie występuje wspomniana wyżej flora, omówiła prof. Czeczottowa profil tego złoża obejmujący 25 poziomów leśnych z pniami zachowanymi w naturalnym położeniu, tj. stojącymi. W zagłębiu węgla brunatnego Senftenberg na Łużycach (helwet), którego flora podobna jest do flory Duchcowa, znaleziono tylko 8 do 12 poziomów takich pni.

Z kolei doc. dr Zofia Zalewska przedstawiła wyniki swoich badań nad roślinami iglastymi z flory Turowa. Stwierdziła przewagę wśród nich rodziny *Taxodiaceae* (głównie *Glyptostrobus* i *Sequoia couttsiae*) oraz występowanie rodzajów *Widdringtonia*, *Chamaecyparis*, *Juniperus*, *Keteleeria*, *Athrotaxidium* i niektórych innych.

Doc. dr Alina Skirgiełło zreferowała następnie wyniki badań nad owocami i nasionami roślin dwuliściennych kopalnej flory Turowa, przeprowadzonych wspólnie z prof. Czeczottową. Wśród oznaczonych już gatunków znajdują się między innymi: *Liquidambar*, *Nyssa*, *Nelumbo*, *Sabia*, kilka gatunków winorośli, *Tetrastigma*, *Mastixioideae* i *Symplocaceae*. Oznaczono ogółem 22 gatunki. W materiale jeszcze dokładnie nie oznaczonym stwierdzono obecność co najmniej 13 rodzin dwuliściennych z około 27 rodzajami.

W dyskusji nad wymienionymi referatami omówiono szereg zagadnień dotyczących flory Turowa, między innymi kwestię genezy osadów i ich wieku.

Obrazy popołudniowe pierwszego dnia konferencji rozpoczęły się referatem prof. W. Szafera pt. „Flora tortońska ze Starych Gliwic”, w którym przedstawił on wyniki opracowania makroskopowych szczątków roślinnych tej bardzo bogatej flory (143 oznaczone gatunki). Charakterystyczny jest prawie zupełny brak roślin wodnych i błotnych. W skład tej flory wchodzi między innymi *Cephalotaxus*, *Symplocos*, *Mastixia pistacina*, *Pterocarya rhoifolia* oraz 8 gatunków mchów (oznaczonych przez doc. dr. Br. Szafrana) Z wyjątkiem *Sphagnum* są to gatunki leśne, przeważnie południowo-amerykańskie.

Uzupełnieniem referatu prof. Szafera o makroflorze Starych Gliwic był diagram pyłkowy osadów gliwickich, opracowany przez mgr. Janinę Oszaśt i przez nią omówiony.

W dyskusji nad florą Starych Gliwic doc. dr J. Bobrowska zwróciła uwagę, że w profilu pyłkowym osadów gliwickich znajdują się palmy, które nie są znane z makroskopowych szczątków kopalnych górnego miocenu na naszym obszarze. Wspomniała także o znalezieniu *Phyllocladoxylon* w Koninie. Prof. Czeczottowa zaznaczyła, że istnieje różnica w składzie między florą Starych Gliwic (górną lub środkową torton), a florą Zalesiec (górną helwet lub dolną torton), być może regionalna.

W dalszym ciągu dyskusji omówiono problem zmian klimatu w miocenie w oparciu o badania mikro- i makroflorystyczne, i w powiązaniu z rezultatami analizy faunistycznej. Omówiono również trudności metodyczne, związane z interpretacją profilu pyłkowego z Gliwic jako pochodzącego z osadów morskich i pólsonnych oraz wskazano na jego znaczenie jako profilu porównawczego.

Drugi dzień konferencji rozpoczął się od pokazu miocenijskiej flory liściowej z Sośnicy na Dolnym Śląsku, który objaśniła dr Maria Środniowa, a uzupełnili doc. dr Jadwiga Bobrowska i mgr Wł. Micek. Doc. J. Bobrowska zawiadomiła, że znalazła w Sośnicy m. i. *Dididocarya*, *Decodon*, *Nuphar* i magnolię; prof. Czeczottowa wymieniła *Ailanthus*. Mgr Wł. Micek wyraził przypuszczenie, że Goepfert i Kräusel eksploatowali florystycznie nie tę cegielnię, w której obecnie znajduje się szczątki roślinne, lecz drugą, dziś nieczynną.

W dalszej dyskusji zwrócono uwagę na konieczność nowego krytycznego opracowania liściowej i karpologicznej flory z Sośnicy. Dokonano również próby odtworzenia składu i ekologicznego charakteru miocenijskich zbiorowisk roślinnych w oparciu o flory kopalne z Sośnicy, Konina i Dobrzynia. Omówiono również zagadnienia, związane z określeniem wieku tych flor jak również flory Wieliczki. Wiek flory Sośnicy określiła prof. Czeczottowa jako górną torton lub dolną sarmat. Średnie piętro lasów kaukaskich od strony morza odpowiadałoby może, jej zdaniem, florze Sośnicy.

Co do flory Wieliczki, to prof. Czeczottowa i prof. Szafer opowiedzieli się za helweckim jej

wiekami, doc. dr Krach i prof. Bieda, opierając się na faunie, za tortonem. Dr T. Kuciński zwrócił uwagę na niezgodzenie wyników badań makro- i mikrofauny.

Z kolei mgr Jadwiga Mamczar odczytała referat mgr inż. Julii Doktorowicz-Hrebnickiej-Reymanowej pt. „Palynologiczne podstawy określenia wieku trzeciorzędowych węgla brunatnych Polski środkowej” oraz wygłosiła referat opracowany przez mgr inż. J. Hrebnicką-Reymanową, mgr L. Jakubowską i siebie pt. „Miocenijskie i pliocenijskie węgle brunatne Polski środkowej w świetle analizy pyłkowej”.

W referatach tych omówione zostały wyniki palynologicznego opracowania m. i. następujących złóż węgla brunatnego: 1) Rogoźno i okolice (zasoby 400—500 mln. ton, profil ok. 300 m grubości, sięgający od górnego eocenu po górny miocen włącznie), 2) Gosławice-Niestusz koło Konina (miocen środkowy), 3) Orłowo, Żyrardów i Dobrzanków (koło Przasnysza), pliocen.

W dyskusji nad referatami prof. Szafer wskazała na wielkie znaczenie profilu pyłkowego z Rogoźna, który obejmuje okres od eocenu do pliocenu i wyraził opinię, że należałoby uzupełnić badania pyłkowe analizą szczytków makroskopowych. Prof. dr Edward Rühle wypowiedział się przeciw używaniu nazwy: ily poznańskie, a to dlatego, że są to utwory facjalnie i wiekowo różnorodne.

Na program popołudniowych obrad drugiego dnia konferencji złożyły się:

1) Krótkie komunikaty z różnych pracowni paleobotanicznych w kraju. I tak: doc. dr J. Zalewska scharakteryzowała florę liściową z Buska, która to flora według dr T. Kucińskiego jest zapewne dolno-tortonjskiego wieku.

Mgr Maria Pautsch opowiedziała o wynikach analizy pyłkowej miocenijskich osadów morskich ze Świnia i z warstw krościńskich (oligocen) oraz o metodach maceracji skał osadowych, podkreślając szkodliwe działanie par kwasu fluorowodorowego na dygestoria.

Prof. Szafer zakomunikował o znalezieniu *Sphenotheca carpathica* n. sp. w pliocenie Krościenka nad Dunajcem, mgr J. Oszastr — o znalezieniu ziaren pyłku typu *Angiospermae* w jurajskich glinach ogniotrwałych Grojca koło Krakowa.

Po komunikatach przeprowadzono próbę porównania diagramów pyłkowych ze Starych Gliwic i Rogoźna.

2) Pokaz preparatów pyłkowych z jury, trzeciorzędu i czwartorzędu, połączony z dyskusją oraz pokaz lignitów trzeciorzędowych. Po pokazie zabrała głos dr Anna Smólska, która zwróciła uwagę, że dzięki zastosowaniu odpowiednich metod rozjaśniania preparatów (użycie chloralhydratu) można oznaczyć z dobrym wynikiem także lignity bardzo źle zachowane. Jako dowód podała oznaczenie 8 gatunków sosny w materiale lignitów ze środkowego miocenu, m. i. *Pinus monticola*, *P. massoniana* i *P. tabulaeformis* var. *yunnanensis*.

3) Sprawy organizacyjne, które stanowiły ostatni punkt obrad konferencji. Uchwalono zorganizowanie przez Instytut Botaniki PAN w Krakowie konferencji poświęconej florom paleogenu w Polsce. Konferencja ta miałaby się odbyć w jesieni 1957 r. Pożądane byłoby przeprowadzenie do tego czasu rewizji eocenijskiej flory Tatr. Omówiono również sprawę podobnej konferencji z udziałem gości zagranicznych, przewidując ją na rok 1957 lub 1958. Ustalono także, że w czasie najbliższego zjazdu P. T. B. w Bydgoszczy odbędzie się wycieczka sekcji paleobotanicznej do Dobrzynia.

Na wniosek prof. Szafera uchwalono ponadto, że członkowie sekcji paleobotanicznej P. T. B. dostarczą danych dotyczących porównawczych zbiorów palynologicznych znajdujących się w pracowniach paleobotanicznych w kraju, przede wszystkim reprezentowanych w nich rodzajów i rodzin. Dane te będą ogłoszone w „Wiadomościach Botanicznych”. W podobny sposób trzeba będzie ogłosić następnie dane odnoszące się do zbiorów karpologicznych.

Prof. Szafer zwrócił też uwagę na potrzebę opracowania katalogu zbiorów paleobotanicznych. Stwierdził ponadto, że istniejące obecnie rezerwaty paleobotaniczne, obejmujące odkryvky flor kopalnych w Mizernej i Krościenku, ulegną zniszczeniu w razie wybudowania zapory wodnej w Pieninach. Wspomniał również, że w toku realizacji są dwa nowe rezerwaty, a mianowicie w Turowie i w Kwaczale.